

Chcą ożywić wieś

Mieszkańcy Sufczyna w gminie Kołbiel na zebraniu wiejskim w październiku uradzili, że utworzą stowarzyszenie, które zajmie się rozwojem ich miejscowości.



Jak postanowili, tak zrobili. Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju

Wsi Sufczyn i Okolic zostało powołane, a spośród członków wyłoniono zarząd. Prezesem została Aneta Bartnicka, wiceprezesem Stanisław Piętka, na sekretarza wybrano Adama Dujczyńskiego, a o sprawowanie funkcji skarbnika poproszono Jolantę Rumak. Ustalono, że stowarzyszenie ma głównie zadbać o wyrównywanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży z Sufczyna i sąsiednich wsi, a także pobudzać mieszkańców do aktywności społecznej. - Bardzo zależy mi, by nie ograniczać działalności stowarzyszenia - mówi prezes Aneta Bartnicka. - Dlatego też planuję zaprosić do współpracy mieszkańców sąsiednich wsi, a także całej gminy. Razem możemy pracować dla dobra dzieci i młodzieży, a także rozwoju naszych wsi. Mamy XXI wiek, a więc najwyższy czas, by ludzie na wsi mieli równie dobre i godne warunki życia, jak mieszkańcy miast, by mieli równy dostęp do kultury, edukacji i informacji. Komitet założycielski naszego stowarzyszenia postanowił zaprosić do współpracy z nami nauczycieli mieszkających w Sufczynie, by w świetlicy sołectkiej, wyremontowanej dzięki życzliwości wójta i radnych gminnych, pomagali odrabiać lekcje, uczyć języków obcych - podkreśla prezes Bartnicka.

Stowarzyszenie, choć istnieje formalnie od dwóch tygodni, już przeprowadziło kilka społecznych akcji. Członkowie jego pracowali podczas organizacji budowy pomnika upamiętniającego ofiary bombardowania wsi w 1944r., wspólnie z mieszkańcami wykonali szereg prac społecznych, między innymi wyrównali teren pod budowę placu zabaw. Aktualnie zaangażowali się w prace edukacyjne. Pani Grażyna Dujczyńska, emerytowana nauczycielka języka francuskiego, dwa razy w tygodniu pomaga dzieciom, przychodzącym do świetlicy, odrabiać lekcje, a pani Agnieszka Jałocha organizuje bezpłatne porady pielęgniarstwa. Stowarzyszenie wystąpiło ponadto do Fundacji na rzecz Rozwoju Wsi o przyznanie grantu na zakup wyposażenia świetlicy. Dostało 12,5 tys. złotych. Za te pieniądze zarząd chce kupić sprzęt komputerowy i zainstalować monitoring z alarmem.

Stowarzyszenie ma też dalekosiężne i niezwykle ambitne plany. - W wakacje Stowarzyszenie planuje akcję "Lato na wsi" oraz kursy komputerowe dla dorosłych i kursy języka angielskiego i francuskiego - planuje Aneta Bartnicka. - W dobrze wyposażonej świetlicy młodzież będzie zdobywała wiedzę, uzyskiwała profesjonalną pomoc z zakresu oświaty i wychowania, a przez to zwiększy swoje szanse na rozwój i zostanie się na dobre studia. Zajęcia z języków obcych i pomoc w odrabianiu lekcji wspomogą edukację szkolną i pozwoli eliminować niepowodzenia szkolne oraz pozwoli wyrównać przepaść, jaka dzieli młodzież z terenów wiejskich od młodzieży z miast. Ponadto świetlica wiejska będzie stanowić alternatywę spędzania czasu wolnego dla dzieci i młodzieży, a mieszkańcy wsi będą mieli do dyspozycji w pełni wyposażoną świetlicę, w której będą mogli organizować szereg zajęć i spotkań. Posiadanie nowoczesnego sprzętu, takiego jak komputery, drukarka, ksero sprawi, że mieszkańcy nie będą musieli jechać do miasta, by skorzystać np. z kserokopiarki. Natomiast sprzęt komputerowy umożliwi przeprowadzenie kursów informatycznych dla dorosłych mieszkańców naszej i okolicznych wsi, a tym samym uratuje ich przed tzw. "wykluczeniem cyfrowym", które w obecnej chwili jako zjawisko społeczne jest dość powszechne na wsiach - akcentuje z naciskiem prezes Bartnicka.

Cóż, należy mieć nadzieję, że grupa mieszkańców z Sufczyzna wciągnie do swoich wspaniałych planów innych, a sołecka świetlica będzie tętnić życiem.

*AnKa*